

Przedpłata w Administracji 0,90 zł. miesięczn.  
z odnośnikiem do domu 1,— zł. miesięczn.  
przez pocztę 1,25 zł. mies., kwartalnie 3,75 zł.

# KROTOSZYŃSKI

Ceny ogłoszeń: 1 m/m jednolamowy na str.  
1-szej 50 groszy, w tekście 45 gr. Ogłoszenie  
na str. 4-tej 10 gr m/m.

# URĘDOWNIK POWIATOWY

URZĘDOWE PISMO INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO.  
**W Y C H O D Z I W S R O D Y I S O B O T Y.**

Redakcja działu urzędowego — Starostwo w Krotoszynie, Tel. 39.

Redakcja i Administracja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, Floriańska 1, Telefon 164

Krotoszyn — Koźmin — Kobylin — Sulmierzycze — Zduny — Pogorzela — Dobrzyca.

## Zarządzenie Starosty Powiatowego Krotoszyńskiego z dnia 28 grudnia 1938 r. w sprawie zwalczania wścieklizny.

W związku z szerszym się wścieklizny wśród psów na podstawie art. 26 i 27 rozporządzenia Prez. R. R. z dnia 26 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 77 poz. 673), zmienionego ustawą z dnia 25 II 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 229) i w myśl § 329 rozpo. wykonawczego Min. Roln. i Ref. Roln. z dnia 9. I. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 167), zmienionego rozporządzeniem Min. Roln. i Ref. Roln. z dnia 15 XI. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 7 poz. 84) i z dnia 14 VI 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz.

435), zarządzam co następuje:

§ 1.  
Ustanawiam okręg zagrożony wścieklizną, do którego włączam wszystkie gminy miejskie i wiejskie tut. powiatu.

§ 2.  
Wszystkie psy na terenie okręgu zagrożonego muszą być dniem i nocą trzymane na łańcuch, by z zagrod nie mogły się wydostać na zewnątrz. Psy prowadzone należy trzymać na smyczy i zaopatrzyć je w trwałe i gęste kagańce, wykluczając tym samym kasania. Zakazuje się również swobodnego wypuszczenia kotów.

§ 3.  
Przepisy par. 2 mają zastosowanie do psów przeprawianych, przewożonych, przenoszonych przez obszar zagrożony.

§ 4.  
Psy myśliwskie i policyjne mogą być używane do pracy bez smyczy, a psy owarzarskie w czasie pełnienia przez nie swych czynności muszą być zaopatrzone w druciane kagańce.

§ 5.  
Wprowadzanie (wywożenie psów i kotów z okręgu zagrożonego bez mego zezwolenia jest wzbronione). Zakaz ten nie dotyczy psów policyjnych i myśliwskich w wypadkach gdy chodzi o ich chwilowy pobyt poza obszarem zagrożonym.

§ 6.  
Psy i koty, co do których nie przestrzegano przepisów par. 2. niniejszego zarządzenia, będą zabierane i zabijane przez czyszciciela lub osobę do tej czynności specjalnie zaangażowaną.

§ 7.  
O wszystkich podejrzanych objawach chorobowych u psów, kotów i zwierząt gospodarskich należy bezzwłocznie zgłaszać w Zarządzie Gminnym, Post. Pol. Państw. w Starostwie.

§ 8.  
Przekroczenia postanowień niniejszego zarządzenia będą karane na zasadzie rozdziału VII przytoczonego na wstępie rozporządzenia Prez. R. P. o zwalczaniu chorób zaraźliwych.

§ 9.  
Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie i obowiązuje aż do odwołania.

Krotoszyn, dnia 28 grudnia 1938 r.  
Starosta Powiatowy.  
(-) WILIMOWSKI.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

# W 20-tą rocznicę oswobodzenia miasta Krotoszyna.

W dniu 1 stycznia 1939 r. mija 20 lat oswobodzenia m. Krotoszyna z zaboru pruskiego. Serca wszystkich mieszkańców Krotoszyna napelnione są radością, a umysły mimowoli zwracają się do lat ubiegłych i zatrzymują się na roku 1918. W roku tym 11 listopada Polska dźwignęła się z kajdan niewoli i zmartwychwstała. Z krwi polskiej, która lała się obficie, wyszedł olon chłity, wysłała Polska niezależna. Dalej przebiegamy myślami różne wielkie wydarzenia historyczne i zatrzymujemy się na dniu 27 grudnia tegoż roku, kiedy to stolica Wielkopolski, to miasto zawsze Polskie — Poznań, wypędziło z murów swoich wroga i sztandarem biało-czerwonym zwiastowało Polsce i światu, że Poznań otrząsnął się z niewoli i stoi do dyspozycji odrodzonej Ojczyzny.

I któż tam się wstawiał? Powstańcy Wielkopolscy, ludzie niezmordowani, ludzie wielkiego poświęcenia. Nie dosyć było im strasznej wojny światowej nie dosyć im było krwi przelanej, nie dosyć męstwa i bohaterstwa. A nie było im dosyć dlatego bo wróg, ucie-

mieńca, gnębił Poznań, gnębił Wielkopolskę. I choć ran mieli dosyć, choć źle byli uzbrojeni, — ale poszli odważnie, poszli z ochotą, poszli za świętą sprawę. I choć upadali z ran i przelanej krwi, walczyli dzielnie, walczyli z obowiązku i poświęcenia. Dużo z nich poległo chwaleśnie, choć byli słabszymi, — jednak zwyciężyli. — I oto biegniemy dalej myślami i zatrzy-

mujemy się na 1 stycznia 1919 r. I dłużej zatrzymujemy się tutaj myślą, bo w dniu tym miasto nasze Krotoszyn, odzyskało niepodległość w odrodzonej Polsce. I przesuwać nam się przed oczyma piękne obrazy.

W pamiętnym dniu 1 stycznia 1919 r. polacy — powstańcy z bronią w ręku wypędzili wroga. I tutaj nie szczędzili krwi własnej, bo wiedzieli że

co walczą, bo byli przekonani, że własna ich krew wsiąka w ziemię rdzennie polską. Walczyli dzielnie powstańcy i wyparli wroga nietylko z Krotoszyna, ale z całego powiatu. Za to cześć i chwała im.

W dniu tym sztandary biało-czerwone z godnością powiewały swobodnie na domach, szmerząc modlitwą dziękczynną że się skończyła niewola oraz nucąc psalmy pochwalne na cześć odzyskanej

## Francja odrzuca pośrednictwo Anglii w zatargu z Włochami.

Londyn (PAT) Nawiązując do rozmowy, jaką minister Bonnet odbył wczoraj z ambasadorem brytyjskim w Paryżu, sir Erikim Phippsem, prasa londyńska donosi dzisiaj, że Bonnet zakomunikował Phippsowi, iż Francja nie życzy sobie żadnej interwencji brytyjskiej w Rzymie i nie życzy sobie, aby premier Chamberlain w czasie wizyty swej u Mu-

soliniego występował w roli arbitra pomiędzy Francją a Włochami.

Wskutek tego stanowczego stanowiska Francji premier Chamberlain nie będzie się w czasie swej wizyty rzymskiej wogóle zajmował sporem francusko-włoskim i o ile Mussolini będzie usiłował wprowadzić ten temat do ich rozmów, to premier brytyjski oświadczy mu, że spór

ten dotyczy wyłącznie Francji i Włoch, które same muszą go załatwić.

### Manewry.

Paryż. Załoga francuskiej linii Maginota na pustyni między Tunisiem i Libją odbywa w okolicy Gabes na dużą skalę zakrojone manewry, których celem jest wypróbowanie sprawności fortyfikacji na wypadek niespodziewanego ataku.

### Mimo urzędowego optymizmu — zaniepokojenie opinii.

Paryż (PAT). „Petit Parisien“ donosi, że posterunki włoskie przesunęły się ostatnio poza linię demarkacyjną, wytyczającą granicę między posiadłościami francuskimi i włoskimi, lecz uznaje, że granice te właściwie nigdy nie były dokładnie zdefiniowane i dlatego rząd francuski postanowił wysłać obecnie do Somali specjalną misję geograficzną, celem dokładnego ustalenia tych granic.

Zaprzeczenie urzędowe co do sytuacji w Somali francuskiej, jak również cała kampania prasy, zbliżonej do Quai d'Orsay, przeciwko powodzi fałszywych pogłosek nie zdołała rozprószyć zaniepokojenia opinii publicznej co do sytuacji na wybrzeżu morza Czerwonego, zwłaszcza że agencja podaje w dalszym ciągu informacje o wzmożeniu załogi wojskowej w Dżibuti.

Optymizm Quai d'Orsay co do neutralnego stanowiska Niemiec nie jest zgoda podzielana przez całą prasę francuską.

## CHAMBERLEIN SZUKA POMOSTU NAD PRZEPASCIĄ DZIELĄCĄ FRANCJĘ OD WŁOCH.

Londyn (PAT). Wieczorna gazeta londyńska „Star“ czyni pewne przewidywania na temat rozmów rzymskich. Dziennik przypuszcza, że Mussolini wysunie wobec premiera Chamberleina następujące żądania:

1) rewizja obecnych postanowień, dotyczących kontroli kanału suezkiego w sensie przystosowania ich do żądań włoskich, posiadania przedstawicieli w radzie nadzorczej;

2) ustępstwa ze strony Francji na rzecz włoskich żądań półautonomii w Tunisie;

3) dokonanie zmian w administracji kolei w Dżibuti;

4) udzielenie praw strony walczącej gen. Franco przed wejściem w życie

brytyjskiego planu wyciągnięcia obcych oddziałów z Hiszpanii.

„Star“ twierdzi, że premier brytyjski pragnie przychylić się do zawarcia układu między Rzymem i Paryżem na wzór pak u angielsko-włoskiego, ale jednocześnie musi poprzeć odmowne stanowisko Francji w sprawie jakiegokolwiek ustępstw terytorialnych na rzecz Włoch, czy to na morzu Sądziemym, czy też we wsłudniej Afryce. Zadanie Chamberleina w Rzymie p. legnó będzie, zdaniem dziennika, na znalezieniu pomostu ponad przepaścią, dzielącą Francję od Włoch.

O! powiedzenia zadania Chamberleina, zdaniem dziennika, zależy daleko nastawienie polityki brytyjskiej oraz przyszłość polityczna Chamberleina.

### Ataki niemieckie na Anglię.

Berlin (HH). Prasa niemiecka przyneki na czołowych miejscach głosy dzienników angielskich w sprawie konfliktu francusko-włoskiego zaopatrując je we własne komentarze.

Prasa niemiecka usiłuje w nich dowiedzieć, że Anglija chwytta się każdej sposobności, aby stwarzać między Francją i Włochami nastroje wojenne. Zachowanie się poważnych dzienników angielskich — pisze np. „Nachtausgabe“ — wywołuje wrażenie, że na kontynencie nie może się stać między dwoma państwami, aby Anglija nie wnieśli swoich trzech groszy.

wolności w odrodzonej Polsce.

Dalej w wyobraźni naszej widzimy jak majestatycznie z kajdan niewoli zerwał się orzeł biały i poszybował nad miastem swobodnie, głosząc światu że Krotoszyn jest oswobodzony, jest wolny w wolnej Polsce. W dniu tym rozległa się swobodnie mowa, pieśń i muzyka polska. Z wszech stron brzmiała potężnie: Jeszcze Polska nie zginęła...

Minęło już dwadzieścia lat od zamartwychwstania Polski i Odrodzenia Krotoszyna. I cóż się w tym czasie zmieniło? Bardzo dużo. Mieszkańcy Krotoszyna z energią wzięli się do pracy i przez dwadzieścia lat dużo działali dla miasta i dla kraju. Chociaż z początku trudno było pracować i praca szła powolnie, to jednak przy niezłomnym postanowieniu zdziałano do dnia dzisiejszego bardzo dużo. Chwali się to. Ale musimy pamiętać, że chociaż działaliśmy wiele, to nie należy spocząć na laurach gdyż pracy dla dobra miasta i Państwa jest jeszcze moc.

O wszystkim tym wie historia i o przyszłości też wiedzieć będzie Przeszły do historii owe pamiętne z 1 stycznia 1919 roku walki, kiedy to powstańcy brali czynny udział a bohaterstwo swe pieczętowali krwią i ranami. A na dowód czci i uznania dla poległych bohaterów-powstańców, społeczeństwo zbudowało pomnik ku ich pamięci na cmentarzu krotoszyńskim. Pomnik ten przypomina śmierć pierwszego powstańca kaprała Franciszka Sowińskiego. Ten pomnik jest najlepszym świadectwem i wieczną pamiątką bohaterstwa prawdziwych powstańców którzy z własnej inicjatywy z własnej pobudki walczyli i oddawali swe cenne życie na ołtarzu ojczyzny.

Niech dzień jutrzejszy będzie dla każdego Krotoszyńca dniem wielkim, dniem pamiętnym.

Z. B.

# Bilans rocznych osiągnięć

Rok 1938 będzie miał w historii gospodarczej Polski Niepodległej szczególne ważne znaczenie. W roku tym bowiem w samym sercu kraju, wokół widel Wiśły i Sanu powstało nowe, potężne centrum gospodarcze, świadectwo naszej siły i dynamizmu, jeden z podstawowych czynników, gwarantujących nienaruszalność naszych granic

Rok miniony był bowiem decydującym dla koncepcji stworzenia Centralnego Okręgu Przemysłowego. Ogrom prac w roku tym dokonanych wskazuje, że koncepcja Okręgu Centralnego była realna, wykonalna, że — więcej, dziś nie ma już od niej odwrotu. To, co zdołaliśmy tam zainwestować, cały wysiłek państwa i prywatnej inicjatywy gospodarczej przyniósł konkretne, już istniejące osiągnięcia w postaci kilkudziesięciu, w wielu wypadkach całkowicie lub częściowo uruchomionych, większych i mniejszych wytwórni. Maszyną raz w ruch puszczoną będzie już teraz pracować sama. Masimy ją jednak stale podrywać, musimy stale pilnować jej prawidłowego funkcjonowania. Tak dzieć się będzie z C.O.P-em który stał się już częścią składową, nieodzowną systemu gospodarczego Polski.

Trudno jest w ramach jednego artykułu określić cyfrowo rozmiary prac dokonanych w Okręgu Centralnym. Operować możemy jedynie przykładami, stwarzającymi pewien pogląd na całość zagadnienia. A więc tak zwane inwestycje podstawowe, których zadaniem jest odpowiednio przygotowanie i uzbrojenie terenu pod zabudowę przemysłową. W roku 1938 przedstawiały się w C.O.P. następująco: elektryfikacja — 10,2 mln. zł., budowa dróg bitych — 14,6 mln. zł., regulacja Wiśły i melioracje — 11 mln. zł., budowa wodne — 12 mln. zł. Razem wykonano inwestycji podstawowych na sumę około 100 mln. zł.

Drugi typ wielkich robót — to zakłady przemysłowe, przeważnie związane z obroną kraju. Takich zakładów budowało się w C.O.P. w ciągu minionego roku kilkanaście. Niektóre z nich, jak np. wytwórnia obrabiarek w Rzeszowie, czy zakłady Południowe w Stalowej Woli zostały już prawie całkowicie uruchomione.

Wokół wielkich wytwórni poczęły powstawać mniejsze przedsiębiorstwa i warsztaty prywatne, dla których wytwórnie te i tysiące zatrudnionych w nich robotników i pracowników stanowią stałego odbiorcę — degodny rynek zbytu. Tak tworzyć się będzie gęsta sieć przemysłu i rzemiosła usługowych, przyspieszających proces całkowitego uprzemysłowienia Okręgu Centralnego. Momentem zwrotnym dla dalszego rozwoju przedsiębiorczości prywatnej było wprowadzenie w życie w 1938 r. ustawy o ulgach podatkowych w C.O.P.

Ale Okręgu Centralnego nie możemy rozpatrywać jako zjawisko zamknięte w sobie, jako pewną anclawę w życiu gospodarczym Polski.

C.O.P. już dziś bowiem przynosi odgrywać rolę motoru, ożywającego życie gospodarcze kraju, uaktywniającego produkcję, wpływającego na kształtowanie się koniunktury gospodarczej. To oddziaływanie Okręgu Centralnego stwierdza w swych sprawozdaniach Instytut Badania Koniunktur, notując na przestrzeni 1 roku wzrost wskaźnika inwestycji maszynowych w przemyśle o 48%, wskaźnika przemysłu elektrotechnicznego o 30% oraz niezwykle charakterystyczny wzrost zamówień w przemyśle metalowym, przekraczający jego możliwości produkcyjne. Ale i w samym Okręgu Centralnym obserwujemy szereg nowych, nieznanych tam dotąd procesów. Ludność zamieszkała w okolicy poszczególnych fabryk,

poczyna żyć ich życiem, wiązać swój byt z jej bytem, uczestniczyć w rozlicznych ogniwach produkcji i wymiany. Powstają nowe miasta, zmienia się struktura starych. Dynamikę rozwojową miast C.O.P. charakteryzuje wzrost ludności, który na przestrzeni ostatnich kilku lat wyniósł w niektórych miejscowościach C.O.P. jak np. w Tarnobrzegu — 49,7%, w Mielcu 57,7%, w Rzeszowie 24,1%.

Oto kilka rzutów, charakteryzujących rozwój Okręgu Centralnego i jego rolę w życiu gospodarczym Polski.

Większość powstających tam wytwórni uruchomi normalną produkcję w roku 1939. Plan państwowy przewiduje szereg dalszych wielkich inwestycji podstawowych. Nadechodzący rok będzie więc dalszym etapem w naszym marszu od Polski rolniczej do Polski rolniczo-przemysłowej.

Wszystkim gościom i sympatykom najserdeczniejsze życzenia

## Dosiego Roku

składa

Właśc. Cukierni „Wielkopolanka”  
ST. RADZIEJEWSKI.

# Minął rok wielkich wydarzeń

Wybitny historyk angielski, G. M. Gathorne-Hardy, wydając obecnie pod auspicjami czcigodnego Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Londynie najnowsze obszerne opracowanie historii lat 1920-1938 podzielił ten powojenny (czy, jak inni powiadają — przedwojenny...) okres lat osiemnastu na trzy podokresy, nadając im oryginalne i świadczące o zdolnościach do definicji, nazwy.

Bezpośrednio powersalskie pięciolecie 1920-1925 nazywa uczony angielski „the period of settlement” — okresem regulowania, urządzania. Następne pięciolecie 1925-1930, to dla historyka oxfordzkiego „period of fulfilment” — okres wykonywania postanowień międzynarodowych, okres spełnienia zobowiązań.

Trzeci wreszcie okres — to „the period of collapse” — okres załamania, zapadania się, kruszenie ładu, ustanowionego nazajutrz po wielkiej wojnie.

Gathorne-Hardy, w zgodzie zresztą z wieloma innymi badaczami historii najnowszej, uznaje za początek tego okresu rok 1930-ty, określa nawet początkową chwilę tej epoki „collapse’y”, a mianowicie początek światowego kryzysu gospodarczego. O ile jednak początek epoki burzenia powersalskiego porządku politycznego określić się dał dość łatwo i nawet wcale precyzyjnie, o tyle granicy końcowej tego okresu daremnie szukać u Gathorne-Hardy’ego... Daremnie jej zresztą szukać w ogóle, bo po prostu — nie ma jej jeszcze. Doprowadzając opis swej „period of collapse” do 1938-go roku, stawia Gathorne-Hardy wielokrotnie na końcu swych wywodów i stwierdza, iż nie podejmuje się przewidywania końca „czasokresu burzenia”, nie podejmuje się, powiada, bo nie jest prokiem.

Tak jest! Sporządzając bilans wydarzeń politycznych roku 1938-go, wolno stwierdzić tylko, że zakończyliśmy ósmy rok trwania owych ruchów, które już nie tylko podważyły, ale wręcz z ziemią zrównały budowlę stosunków międzynarodowych, skonstruowaną w Wersalu. Waga roku 1938-go była pod tym względem o tyle od wagi poprzednich lat tego okresu większa, iż w roku tym dokonana się rewizja nie tylko — jak

dotąd — prawnych klauzul postanowień traktatowych, ale — po raz pierwszy — klauzul terytorialnych. Zmieniono przebieg granic w Europie, zniknęła Austria, zmniejszyła się Czechosłowacja. Zmniejszyła się i rozdrobiła — bodaj nawet „roztroiła się”, gdyby brać pod uwagę możliwość długotrwałego istnienia tworu nazwanego Rusią Podkarpaczką.

Narastanie sił dynamicznych w Europie i w Azji, przy trwaniu w konserwatywnym „noli me tangere” państw wszechstronnie nasyconych — doprowadziła do wybuchu, a wybuch ten — zgodnie z prawami fizyki — uszkodził to miejsce, w którym ścianka była najmocniejsza, gdzie najmniej stawiała oporu. Gdzie długoletnie błędy polityczne, gdzie brak zwartości wewnętrznej narodów, gdzie brak decyzji podjęcia obrony i przeprowadzenia jej za wszelką cenę, umożliwił atak sił dynamicznych — przez sam fakt dania mu szans powodzenia — tam atak ten nastąpił.

Dzieje roku 1938-go są — jak powiedzieliśmy — dziejami okresu historycznego, będącego wręcz zaprzeczeniem pojęcia stabilizacji. Nic nie świadczy, iż okres ten ma się ku końcowi. Wręcz przeciwnie — istnieje w Europie i poza nią szereg ośrodków dynamicznych, które zapowiadają uprawianie „gry ruchowej” i na przyszłość.

Wojna domowa w Hiszpani trwa. Minęło już od chwili jej rozpoczęcia pół-trzecia roku. Zbyteczne byłoby udowadnianie, jak bardzo fakt trwania bra-tobójczej rzezi na półwyspie Pirenejskim

komplikuje wszelkie sprawy morza Śródziemnego i tak już z natury rzeczy skomplikowane ponad miarę. Skomplikowane zresztą bardziej jeszcze przez podniesione ostatnio pretensje włoskie do niektórych śródziemnomorskich ziem i posiadłości francuskich — A zapominać nie wolno, że przecież nad tymże morzem Śródziemnym — oprócz hiszpańskiej — toczy się jeszcze jedna wojna, niewiele mniej od tamtej krwawa: — wojna w Palestynie, wywołująca niepokojące dla Wielkiej Brytanii ruchy w świecie arabskim.

Żonglerka dwoma osiami trwa nadal. Raz się krzyżują, raz układają się równolegle — na krótko... Raz trwa flirt między mocarstwami, parami, według podziału „osiowego”, to znów wedle reguł „międzyosioowych”. Mnoży się liczba podpisywanych przy różnych okazjach solennych deklaracji i bardzo wiele ukazuje się w pismach fotografii, odwieczających się nazwajem ministrów. Faktem jest jednak nadal niezaprzeczalnym, że przeciwieństwa pomiędzy interesami mocarstw nie pozwalają im na działanie harmonijne w żadnym z istniejących zagadnień. Każdy dzień dostarcza po temu dowodów i dlatego tak wiele spraw jest nierozwiązanych, bądź rozwiązywanych przez zainteresowanych bezpośrednio i dla siebie bez oglądania się na tęczujące wokół własnych bądź cudzych „osi” mocarstwa.

Tak! — niezmiernie jest trudno postawić bilansową kreskę końcową pod podsumowaniem wydarzeń roku 1938-go.

Niczego bowiem granicą nie jest data 1 stycznia 1939 roku. Trwa okres burzenia budowli starych krępiną narody jedne, słabną inne, żyją obok siebie, ale na temat metod współpracy nie pogodziły się jeszcze i w tym minionym, siódmym roku okresu zakłamania się porządku światowego.

## Gruźlica wśród służby domowej, a zdrowie rodziny.

Do napisania tego krótkiego artykułu z okazji „Dni Przeciwgruźliczych” skłoniły mnie smutne wypadki stwierdzone na terenie Krotoszyna i powiatu.

W ostatnich latach coraz częściej stwierdza się w Przechodni Przeciwgruźliczej liczne wypadki gruźlicy u dzieci w różnym wieku. Ten fakt zagrożenia wśród dzieci zmusił mnie do przeprowadzenia dokładnych badań wszystkich członków rodziny i najbliższego otoczenia chorego dziecka celem wykrycia źródeł zakażenia.

I co się okazało? Przeważnie w większości wypadków „źródło zakażenia” stanowiła służba domowa. W roku ubiegłym w tym samym czasopiśmie zwracałem uwagę rodziców na sposoby ochrony naszych dzieci przed zakażeniem gruźliczym. Dzisiejszy stan rzeczy zmusza mnie do „WOLANIA NA ALARM”.

Rodzice, którym leży zdrowie swych dzieci na sercu, nie mogą tej sprawy lekceważyć. Chyba mogą zrozumieć, że łatwiej zapobiec chorobie, jak ją wyleczyć. Jak się przekonałem, służba domowa z obawy przed utratą pensji, starannie ukrywa swój stan chorobowy, a niejednokrotnie nie wie o swej strasznej chorobie.

Przebieg gruźlicy u dorosłych w początkowych okresach nawet nie budzi podejrzeń o istnieniu gruźlicy ani u chorego samego ani u jego otoczenia. To też zakażenie otoczenia przez chorego odbywa się długo, zanim wystąpią objawy choroby rzucającej się każdemu w oczy.

Prawie zawsze na zapytanie matki chorego dziecka, dlaczego trzyma chorą dziewczynę, otrzymuje odpowiedź: „gdzież ja bym się spodziewała, że moja dziewczyna jest chorą na gruźlicę kiedy tak

Szan. Klientom obecnym jak i przyszłym składam na tej drodze najserdeczniejsze życzenia

## Dosiego Roku

Fr. Skupiński  
Skład obuwia  
KROTOSZYN — Rynek 31.

dobrze wygląda i na nic się nie uskarżał. Ten dobry wygląd chorego na gruźlicę w początkowych okresach schorzenia faktycznie nie nasuwa podejrzenia. Gruźlica musi poczynać w płucach duże spustoszenia, zanim to się odbije na ogólnym wyglądzie chorego.

Stwierdzić gruźlicę początkową jedynie badaniem klinicznym niepodobno. Koniecznym jest przeprowadzenie całego szeregu badań dodatkowych — jak badanie za pomocą promieni Rentgena, badanie krwi i płwowiny i dopiero po przeprowadzeniu dokładnej analizy wszystkich wyników badań można rozpoznać gruźlicę płuc względnie ją wykluczyć.

Organizm dziecięcy jest mało odporny na zakażenie gruźlicą. Odporność dziecka na gruźlicę jest odwrotnie proporcjonalna do wieku.

Niejednokrotnie matka chorego dziecka nie wierzy, by mogło dziecko zakażać się od służby, twierdząc, że służąca dzieckiem się nie zajmuje i rzadko z dzieckiem się styka. Organizm dziecięcy nie potrzebuje dużej ilości zarazków, by ulec zakażeniu i zachorowaniu.

Jeśli się zważy, że chorego na gruźlicę płuc wydała prądki Koshka przy kaszlu kichaniu, mowie i śpiewie i te zarazki rozprzestrzeniają się w drobnych kropel-

listy szczegółowe należy składać w Urzędzie Skarbowym pokój nr. 6 w następującej kolejności:

alica od lit. A do K dn 2	stycz. 1939 r
" " " L do P "	3 " 1939 r
" " " R do S "	4 " 1939 r
" " " U do Z "	5 " 1939 r

Za Naczelnika Urzędu  
K. GRZYBOWSKI.

## Kronika miejscowa. Na bezrobotnych złożyli.

Na rzecz Obywatelskiego Komitetu do walki z bezrobociem w Krotoszynie złożyli:

- 1) Przygode Emma 20,— zł
- 2) Związek Rezerwistów (zbiórka nliczna 103,05 zł
- 3) Pracownicy firmy Ein und Verkaufsgenossenschaft 4,40 zł
- 4) Bank Ludowy 10,— zł
- 5) Urzędnicy Banku Ludowego 3,10 zł
- 6) Hurtownia Tyt. (Rajewski) 25,— zł
- 7) Pracownicy Hurt. Tyt. 1,15 zł
- 8) Mgr. Büttner 15,— zł
- 9) Bank Spółdzielczy 75,— zł
- 10) Pracownicy Banku Spółdz. 11,47 zł
- 11) Dr. Racinowski 35,— zł
- 12) Nowa Hurtownia Skór (Gasiorkiewicz) 20,— zł
- 13) Pracownicy Hurtowni Skór 3,— zł
- 14) Dr. Pawłowski 25,— zł
- 15) Kędzierska Zfia 2,50 zł
- 16) Grzymisławski Leon 10,— zł
- 17) Fuhrmann Walenty 20,— zł
- 18) Pracow. Firmy Bacon Factory 24,— zł
- 19) Prac fizyczny Bacon Factory 159,40 zł
- 20) Mikołajczak Michał 2,50 zł
- 21) Baschke 10,— zł
- 22) Michałowski Superintendent 20,— zł
- 23) Zybala 5,— zł

## Tam gdzie Skowronek śpiewa w Krotoszynie.

„Tam gdzie skowronek śpiewa” to tytuł przepięknej operetki w 3 aktach króla operetek Fr. L. Hara, którą ujrzymy we wtorek dnia 3 stycznia 1939 r. na scenie Hotelu Wielkopolskiego o godz. 20,15 w wykonaniu Opery i Operetki z Poznania pod dyr. Zygmunta Wojciechowskiego. Przepiękna muzyka i śpiew oraz humor sprawiają, że operetka „Tam gdzie skowronek śpiewa” przechodzi w tryumfalnym pochodzie wszystkie sceny świata i zdobyła dotąd niebawiały sukces artystyczny i kasowy, ciesząc się wszędzie olbrzymim powodzeniem.

W roli tytułowej ujrzymy miłą Hankę Dębrzanek, której dzielnie sekundować będzie ulubieniec publiczności S. Winiecki, w roli malarza-Sandoga. W roli śpiewaczki Wilny, wystąpi Prima-donna Operetki Poznańskiej Danuta Leska rozmiłowanego w swej wnoziec dziadunia przedstawi Karol Keszela (Pa) W dalszych rolach Halina Lubiez (Boreza) Marian Nowakowski (baron Arpad) Z Orski (Lajos) i inni.

W I. akcie zostanie wykonany „Czar-dasz” z Halina Lubiez na czele. Nad sceną muzyczną czuwać będzie dyr. Zygmunt Wojciechowski. Bilety w cenie od 75 groszy do 2,50 zł wcześniej nabyte można w księgarni p. Pitki. Specjalnie przedstawienie dla dzieci i młodzieży

Wszystkim Odbiorcom i Konsumentom życzy

# „DOSIEGO ROKU”

## ZARZĄD FABRYKI „ALTESSE-WISŁA” S. A.

JÓZEF JEZIORAŃSKI TADEUSZ JAN PODGÓRSKI.

popołudniu o godz. 16,00. Dana będzie bajka pt.: „Królowa Śnieżka i Siedmiu Karłów” w 6 obrazach wg. Grimma. Ceny miejsc od 25 gr. do 1,— zł.

## Ze świata stalowych muskułów!!

W poniedziałek dnia 2 stycznia 1939 roku o godz. 20-tej w sali Hotelu Wielkopolskiego WIELKI MECZ ZAPASNICZY przy udziale najwybitniejszych atletów kraju. Na czele nowa gwiazda zapasnicza ZBYSZKO III, najpopularniejszy obecnie atleta Polski, zdobywca I i II miejsc w świat. turniejach. LYBKOW JÓZEF, by u najsilniejszy marynarz floty polskiej i francuskiej. STERLING MAKS. z Niemiec. KORNACKI ADAM, mistrz Warszawy.

W pierwszej części programu produkcje atletyczne. Przed walkami parada i reprezentacja zapasników. Muzyka koncertowa. Sala dobrze ogrzana. Ceny miejsc: 50 gr, 75 gr, 1,— zł i 1,50 zł.

## Wiadomości kościelne.

Niedziela 1. 1939. NOWY ROK. Po sumie zebranie Kółka Rolniczego na salce. Po nieporozumieniu zebranie Panień Różaniec w kościele i walne zebranie Katol. Tow. Robotn. Polsk. na salce.

## Polski Związek Łowiecki.

Na mocy § 50 statutu Polskiego Związku Łowieckiego zwoluje Walne Zgromadzenie Powiatowe członków Polskiego Związku Łowieckiego z powiatu Krotoszyńskiego, na dzień 8 stycznia 1939 r. na godzinę 16 w sali Hotelu pod Białym Orłem w Krotoszynie.

- PORZĄDEK DZIENNY:
- 1) Zagajanie i wybór 2 asesorów i sekretarza
  - 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia
  - 3) Sprawozdanie z działalności Powiatowej Rady Łowieckiej za rok 1938
  - 4) Wybór członków Powiatowej Rady Łowieckiej
  - 5) Wybór delegata na Walne Zgromadzenie Wojewódzkie
  - 6) Wolne wnioski.
- OLGIERD CZABTORYSKI  
Łowczy Powiatowy P.Z.Ł.

## Nieumyślne postrzelenie.

Szezołka Marian z Gorzupi został postrzelony na kłusowniaku na terenie lasów Państwowych w Jasnym polu. Sprawa przedstawia się następująco: Szezołka wyszedł po skończonym polowaniu jakie tam się odbyło, do lasu w poszukiwaniu za zajęcem, którego miał przy sobie gdy wracał do domu. Zauważył to gajowi — zatrzymując Szezołkę i wzywając jego do wylegitymowania się. poczem Sz. podał fałszywe nazwisko. W końcu nie chciał oddać zajęcia opiekunowi gajowym. jednak kiedy widział przewagę, wydarł się i począł uciekać. Gajowi wszeźeli za nim pośeig w czasie którego jeden z gajowych zatoczył się przez pień, mając naładowaną broń która odpaliła trafiając osobnika w pódładek.

## Tradycyjny opłatek.

Dnia 28 bm. odbył się w sali Doma Katolickiego tradycyjny opłatek tow. gmn. „Sokol” urządzony staraniem oddziału żeńskiego. Po odśpiewaniu kilku kolend, przejechała p. Wiatrolikowa zagaiła uroczystość. Z kolei nastąpiła deklaracja, a po niej jednoaktówka, która wprowadziła bardzo wesoły nastrój. Udatnie wypadły, wykonane następnie

przez drużyny Sokolice, tańce narodowe. Do zgromadzonych przemówił również ks. proboszcz Ogrodowski, składając życzenia i dzieląc się opłatkiem, oraz prezes p. Rogowski. W dalszym ciągu miło popłynął czas przy kawie pod choinką.

Na zakończenie odśpiewano kilka kolend.

## Kradzież rowerów.

Kmieciak Antoni z Krotoszyna zgłosił kradzież roweru pozostawionego na chwilkę obok zabudowań p. Stróżewskiego przy ul. Piastowskiej.

— Ten sam wypadek miał Kozłowski Józef z Krotoszyna, któremu skradziono rower pozostawiony przy ul. Koźmińskiej.

W powyższych wypadkach powiadomiona policja prowadzi energiczne dochodzenia.

## Włamanie.

W nocy z dnia 20-go bm. nieznanymi sprawcy włamali się za pomocą oderwania desek w parkaniu do zagrody kołodzieja Sieja w Polskich Ołędach. Sprawcy rozbili 5 uli z pszczołami i wybrali miód. Polamane ramki jak zniszczone pszczoły pozostawili na miejscu, i uszli nie pozostawiając żadnych śladów po sobie. Powiadomiona Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

## Usiłowana kradzież wieprza.

Do zagrody Beeli Mariana w Polskich Ołędach zakradli się złodzieje i usiłowali wykraść wieprza o wadze 4 otr. Złodzieje zostali spłoszeni, gdyż na wakcie ujadania psa gospodarz zerwał się ze snu i wyszedł w podwórze do chlewa gdzie zauważył zabitego wieprza i wielki otwór w ścianie od strony pola przez który złodzieje dostali się do chlewa. Za złodziejami dochodzenia w toku.

## Nabieranie łatwołiernych.

Rolnik Naskręcki Wład. z Wieloski przywiózł Kolaćkiemu Janowi z Krotoszyna kapusie. Korzystając z nieobecności p. K. powiedział do żony że zapłacił męzowi za buty, a ona ma je tylko wydać. Pani K. buty wydała a kiedy mąż wrócił z targu okazało się, że padła ofiarą nabieracza.

## Kradzież warchlaków.

W nocy z dnia 16/17 bm. włamali się złodzieje do chlewa rolnika Wilhelma Kruga w Śeśniczce i ubili na miejscu 2 warchlaki o wadze po 50 kg. Sprawcy mięso z ubitych warchlaków przetrzebili przez okno i za chlewem zapakowali do worków — uszli w niewiadomym kierunku.

## Kradzież z włamaniem.

Do mieszkania Güntera Juliusza włamali się nieznanymi sprawcy przez okno za pomocą wybicia szyby i zabrali 1 p. trzewików damskich białych i 1 p. brązowych, 1 p. męskich, 8 koszul męskich, i 1 lampkę kieszonkową. Poszkodowany oblicza wartość skradzionych rzeczy na 150,— złotych.

Jak się dowiadujemy policja jest już na tropie złodzieji.

## Pożar.

W dniu 31 bm. powstał na szkodę Józefa Prątkiego z Wałkowa pożar, który strawił stóg słomy żytniej i jęczmiennej na polu pod Dymaszem przy szosie Koźmińskiej. Stóg był ubezpieczony na zł. 1.200,— które pokryje Zakład Ubezpiecz. Wzaj. w Poznaniu.

Szan. Klietom i Znajomym  
przesyłam z okazji

# Nowego Roku

najserdeczniejsze życzenia

**St. Skowroński**

zegarmistrz - złotnik  
Krotoszyn

kach śliny na 9 m wpród i 3 m w bok i dość długo unoszą się w powietrzu, to o zakażenie w mieszkaniu, które jest sprzątane przez chorego nie trudno, chociaż niema bezpośredniej styczności — z chorym.

Tak samo i potrawy przyrządzane przez chorego stają się zakaźne i dzieci sporządzając te potrawy ulegają zakażeniu.

Otóż chore na gruźlicę płuc służba nie może mieć miejsca w rodzinie, posiadającej małe dzieci.

To też rodziny powinny się przekonać o stanie zdrowia swej służby zawczasu by nie narazić niewinnych dzieci na niechybne zakażenie a nawet śmierć.

**NALEŻY BEZWZGLĘDNIEM SKIEROWAĆ SŁUŻBĘ DOMOWĄ DO PRZYCHODNI PRZECIWGRUŻLICZEJ PRZY UL. LESNEJ DO ZBADANIA I ZAŻADAĆ ZAŚWIADCZENIA O STANIE ZDROWIA.**

Opłata za wystawienie zaświadczenia wynosi 3 zł. Kierując służbą domową do badania, powinien pracodawca zapatrzyć ją w odpowiednią kartkę stwierdzającą charakter zajęcia domowego, gdyż zaświadczenia o stanie zdrowia wydaje się tylko dla służby domowej.

Podobne niebezpieczeństwo dla rodziny przedstawiają i choroby weneryczne wśród służby domowej, lecz teraz zagadnienia poruszają tutaj nie będę, gdyż należy to do innej dziedziny chorób społecznych.

Dr. W.

**Komunikat Urzędu Skarbow. w Krotoszynie** podaje do wiadomości, że rozesłane w ostatnich dnia wykazy nieruchomości oraz

Szanownym Odbiorcom i Konsumentom z okazji

# NOWEGO ROKU

przesyłam najserdeczniejsze życzenia

**STANISŁAW GÓRECKI**

Hurtownia Piv i Wytwórnia Wód Mineralnych  
(higienicznie urządzona)

Krotoszyn

# Na Karnawał...

## Suknie - Smokingi - Ubrania

balowe, wieczorowe, wizytowe....

Jedwabie, aksamity, lamy, brokaty, koronki, tiule, chifony, tafty.  
Wykwintna bielizna, rękawiczki i pończochy

KWIATY — TOREBKI — WELONY — MASKI!

MATERIAŁY na garnitury wieczorowe i balowe oraz wizytowe.

KOSZULE frakowe i smokingowe.

Kamizelki frakowe — Krawaty — Skarpetki.

**„BAZAR“ W. TYKOCINSKI** KROTOSZYN  
Pierwszorzędny Magazyn Mód Rynek 27. Telefon 36.

## Koks - smołę - Karbolineum

po cenach najniższych poleca

## Gazownia Miejska w Krotoszynie

Przy większym odbiorze ceny specjalne.

Szan. Klienci najserdeczniejsze życzenia

**DOSIEGO ROKU**

składa

Ed. Stachęcki

Skład Tow. Kolonialnych i Delikat.  
KROTOSZYN, ul. Sienkiewicza 2.



**PHILIPS**  
*Super 4-39*

odznacza się doskonałym odbiorem i dalekim zasięgiem, dużą czułością oraz specjalnie dobrym odbiorem krótkofalowym. Dogodne raty.

Demonstracja w firmie:

**A. PAWLAK, — ZAKŁADY RADIOTECHNICZNE**  
Rynek 26. KROTOSZYN

Telefon 13

### BILANSE - EKSPERTYZY

organizacje i reorganizacje księgowości stały nadzór nad księgowością prowadzenie ksiąg w abonamencie załatwia fachowo i po

cenach przystępnych

**Józef Pawełczyk**  
znawca księgowości

Kaliska 27.

Tel. 151.



Rowery

Opony

i Detki

oraz

wszelkie części zapasowe  
kupisz najtaniej u

**W. Nowickiego**

Krotoszyn, Zdunowska 19.

### CIESZYŃSKIE WÓDKI

Koniaki

Śliwowice

Likiery

Rumy

Araki itp.

poleca

Franciszek Swierkowski

HURTOWNIA WÓDEK W OSTROWIE

Oddział w Krotoszynie ul. Kaliska 38.

**Augustyn Pflantz**

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne  
i delikatesy

Wina - Wódki - Likery.

hurt — — detal

### UNIEWAŻNIAM

Unieważniam zagubioną legitymację Nr. 32 138 wystawioną przez Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie.

Józef Organista, Starygród.

### Czysta i pracowita dziewczyna

możliwie z gotowaniem do wszelkiej pracy domowej potrzebna od zaraz

Zgłoszenia do Red. Krot. Oredow. Powiat.

Złóż datek na L.O.P.P.

### Zakład ELEKTROTECHNICZNY



**A. ADAMSKI**  
KOŹMIN — ul. Plebanka - przy Rynku.

WYKONUJE :

WSZELKIE INSTALACJE ELEKTRYCZNE DLA SIŁY, ŚWIATŁA, DZWONKÓW, GROMOCHRONÓW i t. p. FACHOWO, SOLIDNIE i TANIO.

Projekty i kosztorysy bezpłatnie.

ŁADOWNIA AKUMULATORÓW.